



Redakcja: Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki,
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Łukasz Krzyżanowski,
Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1519 (24/2026) | 3.02.2026

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Szczepan Czarnecki

Republika Czeska: protest poparcia dla prezydenta Petra Pavla

1 lutego 2026 r. w Pradze zorganizowana została demonstracja poparcia dla prezydenta Petra Pavla, która zgromadziła dziesiątki tysięcy uczestników w centrum stolicy państwa, a także – choć w mniejszej liczbie – w innych miastach kraju. Wydarzenie, które zostało przygotowane przez stowarzyszenie *Milion chviliek pro demokracii* w reakcji na spór prezydenta z wicepremierem Republiki Czeskiej oraz ministrem spraw zagranicznych Petrem Macinką wokół obsady stanowisk ministerialnych, wykraczało poza bieżący konflikt personalny, odsłaniając szersze napięcia w czeskiej polityce, dotyczące relacji między instytucjami państwa, partii politycznych i aktorów obywatelskich oraz sposobów legitymizowania władzy w warunkach narastającej polaryzacji.

Protest poparcia dla prezydenta. 1 lutego w stolicy Republiki Czeskiej odbyła się demonstracja poparcia dla prezydenta Petra Pavla, w której – według organizatorów – uczestniczyło od 80 do 90 tys. osób. Zgromadzenie rozpoczęło się o godzinie 15.00 i objęło centralne place stolicy państwa – Staroměstské náměstí oraz dolną część Václavského náměstí. Wydarzenie zostało zorganizowane przez stowarzyszenie *Milion chviliek pro demokracii* w celu wsparcia prezydenta w sporze z przewodniczącym ugrupowania Zmotoryzowani – Petrem Macinką, dotyczącym odmowy powołania posła Filipa Turka (Zmotoryzowani) na stanowisko ministra środowiska. Równoległe do zgromadzenia w Pradze mniejsze manifestacje solidarnościowe odbywały się w innych miastach Republiki Czeskiej, m.in. w Hradcu Králové, Pardubicach, Zlinie, Jeseníku czy Uherskim Hradišti. Po zakończeniu oficjalnej części demonstracji organizatorzy zapowiedzieli kolejne działania protestacyjne na 15 lutego 2026 r.

Spór o nominacje ministerialne. Niedzielną manifestacją w stolicy Republiki Czeskiej wpisana się w proces stopniowej eskalacji mobilizacji obywatelskiej, trwającej od kilku tygodni i zapoczątkowanej solidarnościową inicjatywą petycyjną „Stojíme za prezidentem”, podjętą przez stowarzyszenie *Milion chviliek pro demokracii*. Działania te były m.in. reakcją na nasilające się ataki oraz krytykę wobec głowy państwa, związane z decyzją prezydenta Pavla o niepowołaniu Filipa Turka na stanowisko ministra środowiska ([Komentarze IEŚ, nr 1485](#)). Krytyka ta pochodzi zarówno ze strony parlamentarzystów ugrupowań wchodzących w skład rządowej koalicji – ANO, SPD oraz Zmotoryzowani – jak i ze środowisk pozaparlamentarnych, wykorzystujących dezinformację jako narzędzie delegitymizacji urzędu prezydenta. Skala poparcia dla petycji – przekraczająca 650 tys. podpisów zebranych od początku grudnia 2025 r. – nadała sporowi wyraźny wymiar obywatelski, przesuwając go z poziomu konfliktu elit politycznych w sferę społecznej legitymizacji prezydenta oraz symbolicznej obrony jego urzędu.

Bezpośrednim impulsem dla protestu stała się eskalacja upublicznionego konfliktu pomiędzy prezydentem a ministrem Macinką, która wyraźnie wykroczyła poza standardowe mechanizmy rozwiązywania sporów politycznych. Odmowa powołania na ministra Filipa Turka zapoczątkowała sekwencję działań komunikacyjnych prowadzących do zaostrzenia sporu na linii prezydent – politycy z ugrupowania Zmotoryzowani. Kluczowe znaczenie miały w tym kontekście wiadomości skierowane przez Macinkę do prezydenta, w których zasugerował on możliwość eskalacji konfliktu politycznego w przypadku braku nominacji i jednocześnie zapowiadał negatywne konsekwencje dla głowy państwa. Upublicznienie tych wiadomości i ich interpretacja przez prezydenta jako próba szantażu nadały konfliktowi nową dynamikę, przenosząc go z obszaru nieformalnych negocjacji politycznych do sfery publicznej debaty nad standardami sprawowania władzy. Odpowiedź Macinki, który odrzucił zarzut szantażu i zaklasyfikował swoje działania jako element rutynowej gry politycznej, ujawniła fundamentalną rozbieżność w postrzeganiu granic dopuszczalnych instrumentów wpływu w procesie decyzyjnym. Z kolei reakcja premiera Andreja Babiša, łącząca apel o deeskalację i dialog z jednoznacznym wykluczeniem konsekwencji personalnych,



potwierdziła, że konflikt ten funkcjonuje jako test równowagi instytucjonalnej oraz relacji między prezydentem i rządem w warunkach nasilonej polaryzacji społecznej.

Wsparcie opozycji i reakcja prezydenta. Poparcie dla prezydenta zadeklarowali również parlamentarzyści ugrupowań opozycyjnych, których liderzy w sposób publiczny i symboliczny zmanifestowali swoją obecność podczas demonstracji. Wśród uczestników znaleźli się m.in. były minister spraw wewnętrznych w rządzie Petra Fiali oraz przewodniczący ruchu STAN – Vít Rakušan, nowo wybrany lider ODS i były minister transportu – Martin Kupka, a także przewodniczący Czeskiej Partii Piratów – Zdeněk Hřib. Prezydent Petr Pavel w niedzielnym wpisie w serwisie X podziękował uczestnikom zgromadzenia za okazane wsparcie oraz wyraził uznanie dla czeskiego społeczeństwa, które – jak podkreślił – potrafi w kluczowych momentach jednoznacznie opowiedzieć się po stronie wartości demokratycznych. Zaznaczył przy tym, że obrona takich zasad jak prawda, przyzwoitość, solidarność i wzajemny szacunek jest przejawem obywatelskiej odpowiedzialności za kształt życia publicznego.

Podsumowanie. Mobilizacja protestacyjna w Republice Czeskiej jest konsekwencją skumulowanych napięć strukturalnych, które w percepcji liberalnej części społeczeństwa prowadzą do naruszenia instytucjonalnych fundamentów demokracji oraz standardów sprawowania władzy przez koalicję rządową ANO, SPD i Zmotoryzowanych. Eskalacja sporu między prezydentem a ministrem spraw zagranicznych, obejmująca bezprecedensowe podejrzenie o próbę szantażu głowy państwa, stała się bezpośrednim katalizatorem protestów. Należy przy tym podkreślić, że Petr Pavel dysponuje szerokim kredytem zaufania społecznego, zakorzenionym w jego uznanej roli instytucjonalnej, podczas gdy jego przeciwnicy polityczni oddziałują przede wszystkim na węższe, ideologicznie spolaryzowane segmenty opinii publicznej.

Wiarygodność prezydenta Pavla – wyjątkowo wysoka na tle lokalnych polityków – oraz jego styl przywództwa, postrzegany jako bliski obywatelom, sprzyjają mobilizacji poparcia. W tym sensie protesty są nie tylko reakcją na konkretne decyzje, lecz także wyrazem obrony określonego modelu prezydentury i norm życia publicznego. Z punktu widzenia potencjalnych skutków politycznych, protest przede wszystkim pełni rolę sygnału ostrzegawczego, komunikując skalę społecznej kontestacji wobec aktualnego układu władzy. W perspektywie krótkoterminowej działania te nie muszą prowadzić do bezpośrednich decyzji politycznych. Ich znaczenie polega na zdolności do wywierania presji symbolicznej i komunikacyjnej, która – jeśli zostanie utrzymana i skumulowana w czasie – może przełożyć się na rekonfigurację relacji między aktorami politycznymi oraz modyfikację układu sił w parlamencie. Taki scenariusz zapowiadają również organizatorzy protestów, deklarując intencję przekształcenia bieżącej mobilizacji w element długofalowego procesu oddziaływania politycznego.